

ZBRODNIA KATYŃSKA

Przesłanie dla przyszłości

Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej
Polska Fundacja Katyńska

WARSZAWA 2006

ZESZYTY KATYŃSKIE NR 21

Pod redakcją Marka Tarczyńskiego
Projekt okładki: Krystyna Tarkowska

© Copyright by Zeszyty Katyńskie

ISSN 1426-4064

ISBN 83-917780-3-7

Sekr. KPS LUDOMIR GARCZYŃSKI-GASSOWSKI*

LOSY SZWEDZKICH DOKUMENTÓW DOTYCZĄCYCH KATYNIA

12 kwietnia 2003 r. Zarząd Kongresu Polaków w Szwecji na wniosek Koła b. Żołnierzy AK, Stowarzyszenia Polskich Kombatan-tów i Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych postanowił zwró-cić się do Rządu Królestwa Szwecji o odtajnienie znajdujących się w szwedzkich archiwach dokumentów dotyczących zbrodni katyń-skiej.

13 kwietnia 2003 r. obchodziliśmy 60 rocznicę ogłoszenia przez III Rzeszę odkrycia grobów polskich oficerów w lasu katyńskim. Datę 13 kwietnia 1943 można traktować jako początek „sprawy ka-tyńskiej” i od tej daty trzeba zaczynać wszelką kwerendę archiwalną. Wykorzystali ten fakt Anglicy i wreszcie ujawnili swoje archiwalia. Podobnie Amerykanie przekazali Polsce kilka tysięcy stron doku-mentów ze śledztwa, jakie w latach pięćdziesiątych ub. wieku prowa-dził w sprawie Katynia Kongres USA. Było to w szczytowym okre- sie „zimnej wojny” i zakończyło się bez wyniku, bez przekazania (jak to wcześniej planowano) sprawy do ONZ. Bowiem (po kompromisie koreańskim) „zimna wojna” się skończyła i nastąpił „okres odprę-żenia”.

Brytyjski Foreign Office (MSZ) przyznał, że ze względów poli-

* Archiwum Emigracji Polskiej przy Kongresie Polaków w Szwecji. Box 4193, 120 64 Stockholm, Fax (**46)-08-893635, E-m: Saula@telia.com

tycznych unikał oskarżenia Rosjan o zbrodnię w Katyniu, mimo iż dobrze wiedział, że zbrodnię tę popełniło NKWD. Oficjalną wersję, że nie ma wystarczających dowodów, by oskarżyć Moskwę, utrzymywali Anglicy jeszcze długo po rozpadzie ZSRR. Takie wnioski nasuwają się po lekturze dokumentu, *British reactions to the Katyn Massacre 1943–2003*. Ujawnienie brytyjskich, a także amerykańskich dokumentów, skłania nas do przyjrzenia się archiwom szwedzkim. Jakie dokumenty dotyczące Katynia można w nich znaleźć?

Po ujawnieniu zbrodni przez Niemców, w Katyniu byli obecni szwedzcy dyplomaci i dziennikarze. Szwecja nie wysłała co prawda na miejsce zbrodni swoich ekspertów (w odróżnieniu od także neutralnej Szwajcarii), ale „sprawa katyńska” pojawiła się w wojennej prasie szwedzkiej, chociaż starano się ją tuszować. Goebbels, który „sprawę katyńską” rozgłosił, w swoim tajnie pisanym dzienniku pod datą 18 kwietnia 1943 m.in. zapisał: „*Z tajnej relacji urzędu badawczego (Forschungsamt) wnoszę, że prasa szwedzka broniła się ze wszystkich sił przed opublikowaniem relacji z Katynia pióra swych berlińskich korespondentów. Widać i na tym przykładzie, jak mało ma Szwecja wspólnego z neutralnością*”. Tu można dodać – Szwecja po Stalingradzie. Przez całą wojnę Szwecja miała ścisły kontakt z podbitą przez Niemców Danią, a wybitni eksperci duńscy brali czynny udział w pracach międzynarodowej komisji badającej „znalezisko katyńskie”. Wiadomo, że w archiwach szwedzkich były dokumenty dotyczące Katynia. W czasie wojny bliski kontakt z władzami szwedzkimi miał (ówczesny major) zmarły w 1977 r. płk Witold Szymaniak, będący pośrednikiem pomiędzy polskim (a pośrednio i brytyjskim) wywiadem wojskowym a kontrwywiadem szwedzkim i od płk. Szymaniaka pochodzą informacje, że wywiad szwedzki miał dokumenty dotyczące Katynia. Rozmawiałem z nim kiedyś na ten temat i on twierdził, że miał nawet w ręku takie dokumenty, ale ze zrozumiałych względów, nie miał możliwości ich skopiowania, ani nawet nie mógł robić notatek „na gorąco”. Witold Szymaniak przybył do Poselstwa Polskiego w Sztokholmie w początkach 1944 roku. Udało mu się nawiązać bliskie kontakty ze swoimi szwedzkimi partnerami. Miał zadanie o tyle ułatwione, że wtedy (w 1944 r.) Szwedzi nie mieli już wątpliwości, że Niemcy wojnę przegrali i dlatego (nawet

za pośrednictwem Polaków) wkupowali się w łaski aliantów, m.in. przez udostępnienie Polakom (a co za tym idzie i Anglikom) – niedozwolonej w krajach neutralnych – łączności radiowej z Londynem. Płk Szymaniak nie był jedynym łącznikiem ze Szwedami. Radca Wiesław Patek miał kontakty ze szwedzkim MSZ-em i z kolei uzyskał informacje o relacjach szwedzkich dyplomatów w sprawie Katynia. Podobnie dziennikarze: Tadeusz Norwid-Nowacki i Norbert Żaba przez swoje kontakty koleżeńskie uzyskali wówczas niepublikowane relacje szwedzkich korespondentów.

Trzeba zadać sobie pytanie, jakie dokumenty mogą jeszcze być w szwedzkich archiwach? Otóż Szwedzi mieli rozbudowane kontakty z wrogiem Hitlerowi Abwehrą. Ponadto arystokraci szwedzcy mieli kontakty rodzinne z wysoko postawionymi w hierarchii III Rzeszy Niemcami, i stąd dostęp do różnych tajnych informacji niemieckich. Na pewno i z tych źródeł sporządzano notatki na użytek wywiadu szwedzkiego. Więcej, Szwedzi pod koniec wojny udzielili (chwilowego) azylu generałowi Walterowi Schellenbergowi – szefowi wywiadu i kontrwywiadu SS. Walter Schellenberg, który *nata-bene* był rzeczywistym sprawcą tzw. „Akcji Bernadotte”, był w Szwecji przesłuchiwany przez kontrwywiad (podobno) i na temat Katynia. Jak dotychczas protokoły z przesłuchań Schellenberga nie zostały opublikowane. Sam Schellenberg został po wojnie wydany aliantom, a hrabia Folke Bernadotte w swojej książce „Slutet” opublikował tylko wybrane fragmenty z zeznań Schellenberga. Tu trzeba dodać, że Goebbels (jeśli wierzyć jego zapisce w dzienniku z dnia 30 maja 1943), dysponował tajnymi dokumentami z Kremla wykradzionymi przez świetnie uplasowanego agenta podległego Schellenbergowi: „...przedkłada mi akta GPU na temat Katynia, jakie wpadły w nasze ręce. (...) 12 tys. polskich oficerów było zaplanowanym mordem z rozkazu Moskwy. Dokumenty w tej sprawie są wstrząsające”. Prawdopodobnie były to kopie tych samych dokumentów, które po wielu latach Jelcyn przekazał Wałęsie, a których Niemcy nie opublikowali w swoim czasie; by nie zdekonspirować swojego cennego agenta na Kremlu. I może dobrze się stało. Gdyby Niemcy opublikowali te dokumenty to świat uznałby je za fałszywe, a Rosjanie zniszczyliby oryginały. Warto więc dotrzeć do szwedzkich dokumen-

tów w tej i innych sprawach. Może z ich lektury okazać się, że Szwedzi również od samego początku wiedzieli, kto jest winny zbrodni katyńskiej, ale przez długie lata nie chcieli się do tego przyznać ze względów politycznych. A potem głupio im było przyznać się do tego, że nie chcieli się przyznać.

Na swoje pismo z dnia 16 kwietnia br. Kongres Polaków w Szwecji otrzymał dnia 7 maja br. obszerną odpowiedź Premiera Szwecji pana Görana Perssona. W swoim piśmie Premier pisze m.in.: „...*W pełni podzielam Wasze przekonanie, że wszystkie fakty dotyczące tej zbrodni winny być jawne i dostępne dla historyków i osób zainteresowanych. (...) Archiwa MSZ (szwedzkiego) ...są ogólnie dostępne w Głównym Archiwum Państwowym. (...) Według wstępnej oceny nie ma dokumentów na ten temat w posiadaniu wywiadu wojskowego. Niemniej **dokładniejsze** (podkreślenie moje-LGG) sprawdzenie tego faktu wydaje się celowe. (...) Nie jest wykluczone, że w archiwum SÄPO (szw. Policja Bezpieczeństwa-LGG) znajdują się zeznania (Schellenberga?-LGG) dotyczące masakry katyńskiej. (...) W związku z powyższym, szef archiwum MSZ otrzyma zadanie przeprowadzenia kompleksowego przeglądu archiwów i przedstawienia znalezionych dokumentów*”...

To znacznie więcej niż żeśmy się spodziewali. To nie jest zdawkowa, grzecznościowa odpowiedź, lecz próba rzetelnego załatwienia sprawy. Szwedzi podobnie jak cały „wolny świat” **wiedzieli, lecz woleli milczeć**. Ale trzeba przyznać, że szwedzkie encyklopedie (prywatne) podawały wersję prawdziwą jako bardziej prawdopodobną od oficjalnej sowieckiej. Trzeba przypomnieć, że w latach siedemdziesiątych w okresie bliskich kontaktów PRL-u ze Szwecją Szwedzi oparli się presji perelowskiej ambasady w kwestii „*uzgodnienia sprzecznych wersji*” w podręcznikach i leksykonach szwedzkich. Trzeba przypomnieć, że premier Palme swego czasu w oficjalnej wypowiedzi wymienił Katyń jako przykład ludobójstwa. Naturalnie oficjalnie prawdę o Katyniu przyjęli Szwedzi dopiero po sowieckim przyznaniu się.

Nie spodziewamy się rewelacji. O Katyniu już prawie wszystko wiadomo, ale jeśli z naszej inicjatywy Szwedzi odtajnią zeznania gen. Schellenberga to wyjaśnią się w dużej mierze kulisy „Akcji Berna-

dotte” i szwedzkich prób doprowadzenia do separatystycznego pokoju między Aliantami i III-cią Rzeszą.

KONGRES POLAKÓW W SZWECJI
POLSKA KONGRESSEN I SVERIGE
POLISH CONGRESS IN SWEDEN

Ld: 030416-P-02
REGERINGSKANSLIET
103 33 STOCKHOLM

Na ręce Premiera
Görana Perssona

13 kwietnia 2003 roku minęło 60 lat od momentu, gdy wojska niemieckie odkryły w Lesie Katyńskim, na zachód od Smoleńska, masowe groby tysiący polskich oficerów, jeńców wojennych pomordowanych przez władze ZSRR wiosną 1940 roku.

W nawiązaniu do tej rocznicy władze Królestwa Wielkiej Brytanii przekazały władzom polskim dotąd tajne dokumenty odnośnie tej zbrodni. Z materiałów tych wynika, że władze brytyjskie od początku znały prawdę, ale ze względów politycznych nie mogły jej ujawnić w swoim czasie.

Podobnie Kongres USA przekazał władzom polskim obłożone klauzulą tajności dokumenty ze śledztwa, jakie Kongres amerykański prowadził w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku w sprawie wyżej wspomnianego mordu.

Mamy poważne powody przypuszczać, że zarówno w archiwach szwedzkiego MSZ (UD) jak i w archiwach wywiadu i kontrwywiadu szwedzkiego znajdują się materiały na ten sam temat.

Wiemy z relacji niezującego płk. Witolda Szymaniaka, który był pracownikiem polskiego wywiadu i współpracował z kontrwywiadem szwedzkim, że szwedzcy dyplomaci, oraz korespondenci wojenni, którzy zetknęli się w swej pracy ze sprawą tego mordu, zdali swoje relacje pisemnie po powrocie do Szwecji. Płk Szymaniak twierdził, że niektóre z tych raportów czytał, ale nie mógł ich kopiować.

Wiemy także, że szef wywiadu zagranicznego SS, generał Walter

Schellenberg, który dostał w 1945 chwilowy azyl w Szwecji był przesłuchiwany przez kontrwywiad szwedzki m.in. także na temat zbrodni katyńskiej.

W związku z tym Kongres Polaków w Szwecji zwraca się do władz szwedzkich z oficjalną prośbą o ujawnienie całości posiadanych materiałów w tej sprawie.

Wyjaśnienie do końca wszystkich momentów dotyczących historii Europy może jedynie przyspieszyć i umocnić budowana przez nas wspólnie przyszłość.

Sztokholm, 16 kwietnia 2003 r.

Za Kongres Polaków w Szwecji

Michał Bieniasz – prezes

Ludomir Garczynski-Gąssowski – sekretarz

Do wiadomości: Ambasada RP w Sztokholmie

REGERINGSKANSLIET

Dnr 2003/3896

2003-05-07

Statsministern

Polska Kongressen i Sverige

Ordförande Michał Bieniasz

Östermalmsgatan 75 Nb

114 50 Stockholm

Dziękuję za list z 16 kwietnia dotyczący masakry katyńskiej. W pełni podzielam wasze przekonanie, że wszystkie fakty dotyczące tej zbrodni winny być jawne i dostępne dla historyków i osób zainteresowanych.

Jeśli chodzi o materiały w archiwach szwedzkich, to pewna ich ilość, pochodząca z Ministerstwa Spraw Zagranicznych winna znajdować się w Głównym Archiwum Państwowym. Ten materiał jest jawny i dostępny dla wszystkich zainteresowanych.

Według wstępnej orientacji nie ma dokumentów na ten temat

w posiadaniu wywiadu wojskowego. Niemniej dokładniejsze sprawdzenie tego faktu wydaje się celowe.

Jednak, jeśli idzie o archiwa SÄPO (policja bezpieczeństwa) nie jest wykluczone, że znajdują się tam dokumenty mające związek z zeznaniami dotyczącymi masakry katyńskiej.

W związku z powyższym, szef archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych otrzyma zadanie przeprowadzenia kompleksowego przeglądu odpowiednich archiwów i przedstawienia znalezionych dokumentów.

Aby zapewnić informację na temat postępu prac proponuję nawiązać kontakt z szefem archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych Göranem Rydbergiem.

Göran Persson

SPIS DOKUMENTÓW PRZEKAZANYCH NA POLECENIE PREMIERA SZWECJI GÖRANA PERSSONA KONGRESOWI POLAKÓW W SZWECJI

Archiwalia pochodzące z Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Wojny Szwecji zostały przekazane Kongresowi w lipcu 2003 roku

A. Katynmassakern i svenska arkiv. (materiały nt. masakry katyńskiej w szwedzkich archiwach). Opracowanie szefa Europy Wschodniej i Centralnej ambasadora Heralda Hamrina przedstawiające szwedzką wersję zbrodni katyńskiej i stan zasobów na ten temat w archiwach szwedzkich.

Strony I-VI

1. Raport przedstawiciela szwedzkiego w ZSRR (z Kujbysze-wa) dla ministra spraw zagranicznych Szwecji (z dnia 10 marca 1943) o napiętej sytuacji w stosunkach polsko-sowieckich. **Strony 1-4.** W załączeniu wycinki z prasy sowieckiej.
2. Zał. do ww. raportu wycinki z „**Moscow News**” z 3 marca 1943 (w języku angielskim). „Declaration of Polish Government On Polish-Soviet Relations” i „TASS Statement: Regarding Deklaration of Polish Government of Feb. 25, 1943”. **Strona 5.** Patrz także aneks do str. 75 artykuł Aleksandra

- Korniejczuka z „**Prawdy**” z dnia 20 lutego 1943 (tłumaczony na język szwedzki).
3. Pismo okólne ówczesnego szefa **wydziału polskiego** szwedzkiego MSZ radcy S. Söderbloma informujące o zakazie brania udziału w badaniu grobów katyńskich przez szwedzkich badaczy. (Pismo konkretnie dotyczy dra med. Karlmarka.) **Str. 6.**
 4. Raport szwedzkiego przedstawiciela z Berlina z dnia 28 kwietnia 1943 nt. reakcji Niemców na zerwanie przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z Polską. **Str. 7–8.**
 5. Załącznik do ww. pisma (w języku niemieckim): Biuletyn specjalny (Privat) **DNB** (Deutscher Nachrichten-Büro) z dnia 27 kwietnia 1943 nt. relacji pomiędzy Stalinem i Polskim Rządem w Londynie. **Str. 9–12.**
 6. Raport szwedzkiego przedstawiciela w Helsinkach (Finlandia) z dnia 30 kwietnia 1943 nt. stosunków polsko-sowieckich (*Förhållande Polen-Rysland*). **Str. 13–15.**
 7. Fragment szyfrogramu z dnia 3 maja 1943 wysłanego z przedstawicielstwa szwedzkiego w Moskwie przez attaché Assarssona nt. „prehistorii” (*förhistorien*) przyczyny zerwania przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z Polską. **Str. 16–18.**
 8. Raport przedstawicielstwa szwedzkiego z Berlina z dnia 4 maja 1943 z wycinkiem (w języku niemieckim) z **D.A.Z.** (Deutscher Allgemeine Zeitung) **Morgenausg.** Z dnia 4 maja 1943 z protokołem „Międzynarodowej Komisji Katyńskiej”. W skład tej powołanej przez Niemców Komisji wchodziłi przedstawiciele: Belgii, Bułgarii, Chorwacji, Danii, Finlandii, Holandii, Protektoratu Czech i Moraw, Rumunii, Słowacji, Szwajcarii, Węgier i Włoch. **Str. 19–21.**
 9. Przysłany przez przedstawicielstwo szwedzkie w Helsinkach artykuł czołowego fińskiego (szwedzkojęzycznego) pisma „Hufvudstadsbladet” z dnia 4 maja 1943 nt. zbrodni katyńskiej. „*Misshandel med bajonett i Katyn har konstaterats*” („Stwierdzono używanie bagnatów w Katyniu”). Finowie w odróżnieniu od Szwedów zajmowali w tej sprawie twarde

- antysowieckie stanowisko i niepokoił się o los swoich żołnierzy znajdujących się w niewoli sowieckiej. **Str. 22.**
10. Pismo Szw. MSZ w sprawie rozpowszechniania w/podanego artykułu z prasy fińskiej. **Str. 23.**
11. Biuletyn specjalny **DNB** (w języku niemieckim) z dnia 4 maja (przekazany do MSZ z szwedzkiego przedstawicielstwa w Berlinie) nt. stosunków polsko-sowieckich. **Str. 24–26.**
12. Szyfrogram z ambasady szwedzkiej w Waszyngtonie z dnia 8 maja 1943 nt. reakcji prasy amerykańskiej na konflikt Stalin – Sikorski. (Brak załączników). **Str. 27.**
13. Biuletyn specjalny **DNB** z dnia 7 maja 1943 (za pośrednictwem przedstawicielstwa szwedzkiego z Berlina). Omówienie wystąpienia w sprawie polskiej zastępcy „wicekomisarza” spraw zagranicznych ZSRR Andreja Wyszyńskiego. **Str. 28–29.**
14. Omówienie MSZ szwedzkiego (z dnia 10 maja 1943) doniesień z USA nt. konfliktu polsko-sowieckiego. **Str. 30.**
15. Telegram przedstawicielstwa szwedzkiego z Waszyngtonu z dnia 8 maja 1943 nt. reakcji amerykańskich na konflikt polsko-sowiecki. **Str. 31.**
16. Pismo okólne MSZ szw. z dnia 10 maja 1943 (do wiadomości przedstawicielstw dyplomatycznych szwedzkich w świecie) w sprawie oficjalnego zawiadomienia Szwecji przez ZSRR o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Polskim Rządem w Londynie. **Str. 32.**
17. Biuletyn specjalny **DNB** z dnia 8 maja 1943 (za pośrednictwem przedstawicielstwa szwedzkiego w Berlinie) nt. odpowiedzi ministra Edwarda Raczyńskiego na notę Wyszyńskiego. **Str. 33.**
18. Pismo ze szwedzkiego poselstwa w Londynie omawiające nr z 30 kwietnia 1943 angielskiego wpływowego czasopisma „**The Whitehall Letter**”, którego „duża część jest poświęcona polsko-rosyjskiemu konfliktowi” (*är till största delen ägnat åt den polsk-ryska kontroversen*). **Str. 34.**
19. Jeden z artykułów z ww. pisma: „**Russo-Polish Dispute**” (w języku angielskim). **Str. 35–40.**

20. Obszerna notatka (12 stron, brak strony 2), w języku francuskim (ówczesnym języku dyplomatycznym). Jest to omówienie stosunków polsko-sowieckich od początku wojny z punktu widzenia Rządu RP. Notatka pochodzi z poselstwa polskiego w Sztokholmie. Prawdopodobny autor radca Wiesław Patek. **Str. 41–51.**
21. Pismo przewodnie ze szwedzkiego konsulatu z Montrealu anonsujące artykuł z tygodnika „**Saturday Night**” z Toronto poświęcony zerwaniu przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z Polską. **Str. 52.**
22. Ww. artykuł z dnia 1 maja 1943 „The Hitler War, Grave Implications of the Polish-Soviet Break”. Autor Willson Woodside. **Str. 53–54.**
23. Raport Poselstwa szwedzkiego w Moskwie (z tymczasową siedzibą w Kujbyszewie) z dnia 2 maja 1943 na temat przyczyn zerwania pomiędzy Rosją a Polską „*rysk-polsk brytning*” w oświetleniu strony sowieckiej. Do wiadomości szwedzkich przedstawicielstw w całym świecie. **Str. 57–57. W załączeniu tłumaczenia artykułów z prasy sowieckiej: Dok. 24, 25 i 26.**
24. Załącznik do ww. raportu: Oficjalny komunikat Sovinformbiura z „**Prawdy**” z dnia 16 kwietnia 1943 pt. „Niemiecko-faszystowskich katów okropne wymysły”. Tłumaczenie szwedzkie „*De tysk-fascistiska bödlarnas vederstyggliga påhitt*”. **Str. 58.**
25. Jak wyżej. „**Izwiestia**” z dnia 27 kwietnia 1943. Podpisana przez ministra spraw zagranicznych W. Mołotowa nota ZSRR o postanowieniu zerwania stosunków dyplomatycznych z Polską. Tłumaczenie szwedzkie. **Str. 59–60.**
26. Tłumaczenie na angielski artykułu z „**Prawdy**” z dnia 19 kwietnia 1943. Tytuł: „Hitler’s Polish Collaborators” (Współpraca hitlerowsko-polska). **Str. 61–62.**
27. Obszerne omówienie stosunków ZSRR-Polska opracowane przez poselstwo szwedzkie w Moskwie. Raport z dnia 6 lutego 1944. **Str. 63–68.**
28. Sprawozdanie szwedzkiego przedstawiciela w Moskwie

z dnia 15 marca 1944 z jego rozmowy z ambasadorem angielskim w Moskwie na temat „polskiej kwestii” („*polska frågan*”). Rozmowa miała miejsce 5 lub 6 marca 1944. **Str. 69–71.**

29. Raport attaché militarnego Szwecji w Moskwie gen. Curta Juhlina-Dannfelta z dnia 24 marca 1952, z okresu badania zbrodni katyńskiej przez Komisję Kongresu USA. **Str. 72–75.**

ANEKS

- I. Fragment nie opublikowanych wspomnień gen. Curta Juhlina-Dannfelta („*Hågkomster*”). W ww. fragmencie autor zastanawia się nad sprawcami zbrodni katyńskiej. Przy czym powołuje się na swoje raporty z Berlina z 1943 roku. Niestety raporty te nie zachowały się w archiwach szwedzkich (nie wiadomo z jakiej przyczyny). Maszynopis w archiwum wojennym królestwa Szwecji. **Str. 76.**
- II. Fotokopia zapisków Andersa Forsbellsa z jego dziennika-kalendarza: strony od 16 do 19 kwietnia 1943. Oryginał znajduje się w archiwum wojennym królestwa Szwecji. **Str. 77–78.**
- III. Tłumaczenie na język szwedzki artykułu Aleksandra Korniejczuka (pisarza, dziennikarza i działacza partyjnego ZSRR) z „**Prawdy**” z dnia 20 lutego 1943 pt. „Lud ukraiński otrzymał z powrotem swoje miasto”. Chodzi o Lwów. Uwaga! ten artykuł, wyjątkowo napastliwy w stosunku do Rządu RP, napisany był prawie dwa miesiące przed ujawnieniem przez Niemców grobów katyńskich. Korniejczuk prywatnie był mężem Wandy Wasilewskiej. **Str. 79–82.**

NOTA

W maju lub czerwcu 1939 roku powołali Szwedzi wydział (referat) polski (*polska avdelingen*) w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Królestwa Szwecji. Wiązało się to z napiętą sytuacją na odcinku polsko-niemieckim. Szwedzi uważali, że Polacy zajmują niesłuszne stanowisko w sprawie Gdańska i bali się, że to „niesłuszne” stanowisko polskie może spowodować konflikt światowy. Szefem tego polskiego

wydziału, który zatrudniał (wraz z tłumaczami kilkanaście osób) był radca ministerialny S. Söderblom, a jego zastępcą był radca R. Kumlin. Powołanie polskiego wydziału było swoistym fenomenem, bo w tym czasie nie było w szwedzkim MSZ-ecie nawet osobnego referatu USA, a tylko wspólny północno-amerykański. Wydział polski śledził „polskie zagrożenie” aż do końca II wojny i uznania przez Szwecję Rządu Lubelskiego. Szwecja była pierwszym krajem, który uznał „Rząd Jedności Narodowej” i przekazał jego agendum Poselstwo Polskie. Było to już 29 czerwca 1945. Zaraz później zlikwidowano referat polski. Obecnie Polska należy do referatu: Europa centralna i wschodnia. Tu warto dodać, że na wypadek wybuchu wojny w sierpniu 1939 Szwedzi zgodzili się na objęcie opieką polskiej własności w III Rzeszy. Jednak pod naciskiem niemieckim uznali, że układy podpisane z nieistniejącym już rządem polskim ich nie obowiązują i polskie placówki (ambasadę i konsulaty na terenie Niemiec) przekazali Niemcom. Od tego czasu stosunki polsko-niemieckie przestały ich interesować. Szwedzi nie uznawali powołanych we Francji nowych władz polskich, ale stali na stanowisku istnienia państwa polskiego i dlatego poselstwo polskie działało w Sztokholmie przez całą wojnę. Od ofensywy sowieckiej z 1943 „sprawa polska” powróciła. Od tego czasu polski wydział MSZ obserwował pilnie stosunki polsko-sowieckie. Sprawa katyńska była punktem zwrotnym. Z tego okresu w archiwum szwedzkiego MSZ zachowały się 82 strony przypadkowych dokumentów. Jest to na pewno tylko mała część tego czym polski referat dysponował. Pewnie ważnym dla historyków będzie dokument nr 28 relacjonujący opinię ambasadora angielskiego w Moskwie na temat przyszłych losów Polski. Prawdopodobnie nie znane są też polskim historykom „biuletyny specjalne” **Deustcher Nachrichten Büro Presseschreibfunk** poświęcone stosunkom polsko-anglo-sowieckim – **dokumenty nr 5, 11, 13 i 17.**

Wartym jest też przypomnienia artykuł „przyjaciela Polski” męża „wielkiej patriotki” Wandy Wasilewskiej – pisarza ukraińskiego Aleksandra Korniejczuka **Aneks dok. III.** O szwedzkiej akcji **nie wyjaśniania** sprawy katyńskiej świadczy dobitnie **dokument nr 3.** Ciekawe jest też odzwierciedlenie stanowiska fińskiego w/s Katynia

dokumenty 6 i 9. Reszta to ogólnie dostępne wycinki z prasy sowieckiej i niemieckiej oraz alianckiej, a także informacje placówek szwedzkich o reakcjach w USA, Kanadzie i innych krajach na „sprawę katyńską” i kryzys w stosunkach polsko-sowieckich oraz oparte na oficjalnym wydawnictwie Rządu RP („**Polish-Soviet Relations 1918–1943**” – Washington 1943) opracowanie z Poselstwa Polskiego w Sztokholmie **dokument 20.**

AEP